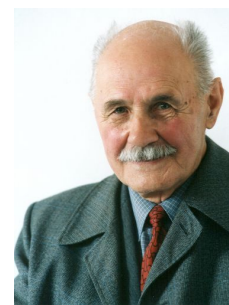


## WŁADYSŁAW ROKICKI ur. 1917; Krężnica Okrągła



<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Rozrywki
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Lublin; dwudziestolecie międzywojenne
<b>Słowa kluczowe</b>	rozrywki

### Rozrywki

Na Lubomelskiej był basen, tam chodziliśmy się kąpać. Przy Okopowej - obecnie ten budynek kolei - było boisko sportowe. Żeby nie kupować biletu, z tyłu przez płot się uchylało i wchodziło się, żeby obejrzeć mecz hokejowy. Dużo było wycieczek organizowanych krajoznawczych, na zamek tutaj. To był pierwszy krok. Każdy musiał znać ten zamek. Były kina. Do teatru się chodziło. Był Teatr Wielki przy Narutowicza. W szkołach były jakieś lektury - to trzeba było obowiązkowo i cała szkoła wychodziła do teatru. Z kin - było Apollo przy Pstrowskiego (tylko ona przed wojną Peowiaków się nazywała), na I Maja było kino ..., przy Europie było Korso. Do Korsa tam to już nie bardzo można było chodzić, bo za drogie były bilety. To było takie ekskluzywne kino. Przy ul. Kapucyńskiej była księgarnia i na rogu był bank Niemcy to w 1939r. zniszczyli. Tu była największa księgarnia to można było we wszystkie książki się zaopatrzyć. Książek było dużo. Przeważnie czytało się nie tylko naukowe książki, ale różne: beletrystyczne, o grzybach, o ptakach...Różny wybór był.

Data i miejsce nagrania	2001-09-26, Lublin
Rozmawiał/a	Aneta Ogrodnik
Transkrypcja	Marta Grudzińska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"